

Sygn. akt III R Co 5/17

POSTANOWIENIE

Dnia 28 września 2017 r.

Sąd Rejonowy w Brodnicy Wydział III Rodzinny i Nieletnich

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Marzena Sirokos

Protokolant: st. sekr. sądowy Milena Jastrzemska

po rozpoznaniu w dniu 28 września 2017 r. w Brodnicy

na rozprawie

sprawy z wniosku A. K.

z uczestnictwem K. K.

o egzekucję kontaktów z małoletnią W. K.

postanawia:

- 1) zagrozić K. K. nakazaniem zapłaty na rzecz A. K. sumy pieniężnej w wysokości 50 zł (pięćdziesiąt złotych) za każde naruszenie obowiązków wynikających z postanowienia Sądu Okręgowego w Toruniu Wydział I Cywilny z dnia 26 września 2016 r. sygn. akt I C 2310/15 z powództwa A. K. przeciwko K. K. o rozwód,
- 2) oddać wniosek w pozostałym zakresie,
- 3) zasądza od K. K. na rzecz A. K. kwotę 280 zł (dwieście osiemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sędzia

/-/M.S.

Sygn. akt III RCo 5/17

UZASADNIENIE

A. K. wystąpił z wnioskiem o zagrożenie uczestnicze postępowania K. K. nakazaniem zapłaty na rzecz A. K. sumy pieniężnej w wysokości 1000 zł za każde naruszenie obowiązków polegające na uniemożliwieniu wnioskodawcy wykonywania kontaktów z małoletnią córką stron, tj. W. K. urodzoną dnia (...) mających polegać na kontakcie wnioskodawcy z małoletnią córką stron, w sposób wynikający z orzeczenia Sądu Okręgowego w Toruniu od dnia 26 września 2016r. zmienionego wyrokiem Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 13 marca 2017 roku oraz o zasądzenie od uczestniczki postępowania na rzecz wnioskodawcy zwrotu kosztów postępowania wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska wskazał, że od czasu orzeczenia kontaktów wywiązuje się z każdorazowego obowiązku kontaktów z małoletnią córką. Jednak spotyka z ciągłymi trudnościami w realizacji kontaktów z uwagi na fakt, że uczestniczka postępowania K. K. pomimo obecności kuratora sądowego przy kontaktach nie chce wydać dziecka ojcu, wszczyna ciągle awantury. Kontakty w domu dziecka odbywają się w nieprzyjemnej mu atmosferze, wszczynane są ciągle kłótnie zarówno ze strony matki dziecka jak i jej rodziców. K. K. nie realizuje prawidłowo orzeczenia sądowego, ponieważ nie chce wydać ojcu dziecka na kontakt oraz podaje systematycznie jakieś powody,

aby tylko dziecko pozostało w domu. Wnioskodawca oświadczył ponadto, że sądził, iż fakt obecności kuratora sądowego pomoże mu w prawidłowym realizowaniu kontaktów. Jednak od czasu uprawomocnienia się orzeczenia, tj. 27 września 2016r. tylko kilka razy miał miejsce prawidłowy kontakt. Uczestniczka postępowania K. K. nie stosuje się do poleceń kuratora sądowego, ani jego próśb. Od tego czasu kilkakrotnie miała miejsce interwencja Policji, a wnioskodawca i tak każdego miesiąca musi opłacać koszty obecności kuratora sądowego w kwocie 1000,00 zł miesięcznie.

Uczestniczka postępowania K. K. wносиła o oddalenie wniosku oddalenie wniosku i obciążenie wnioskodawcy kosztami postępowania tłumacząc, że nigdy nie utrudniała, ani nie uniemożliwiała kontaktów ojca z córką W.. Uczestniczka przyznała, że zdarzyło się kilka razy w okresie objętym wnioskiem, że dziecko nie pojechało do ojca. Jednakże nie był to wyraz jej złej woli, a okoliczności od niej niezależne. Spotkania ojca z córką w miejscu zamieszkania małoletniej i jej matki odbywały się zawsze i uczestniczka w żadne sposób ich nie utrudniała. Uczestniczka wskazała ponadto, że wnioskodawca zamiast w trakcie tych spotkań skupić się na pielęgnacji więzi z córką, skupiał się na prowokowaniu uczestniczki i jej rodziców. Wnioskodawca używał wyzwisk, słów wulgarnych, zachowywał się w sposób wręcz obsceniczny. K. K. potwierdziła również, że jeżeli chodzi o wyjazdy do ojca, faktem jest, że nie zawsze do nich dochodziło, ponieważ w okresie jesienno - zimowym W. dość często chorowała. W sytuacjach kiedy istniały przeciwwskazania zdrowotne do opuszczania miejsca zamieszkania, małoletnia nie mogła jechać z ojcem. W tego rodzaju sytuacjach uczestniczka proponowała jednak by ojciec dziecka spędził ten czas w miejscu zamieszkania małoletniej, wnioskodawca nie chciał jednak nigdy korzystać z takiej możliwości. Co do reszty zarzutów uczestniczka oświadczyła, że treści wniosku była ogólnikowa, a wnioskodawca nie wskazał konkretnych dat kiedy to kontakt miał zostać utrudniony bądź też uniemożliwiony. Z tego powodu w jej ocenie nie ma możliwości odniesienia się do tych zarzutów.

Sąd ustalił, co następuje:

A. K. i K. K. byli małżeństwem. Małżeństwo ich zostało rozwiązane wyrokiem Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 13 marca 2017 roku - sygn. akt I C 2310/15 przez rozwód bez orzekania o winie. Z małżeństwa mają oni jedno dziecko W. K. urodzoną (...) w B.. W wyroku rozwodowym wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnią W. K. powierzono jej matce K. K., zaś ojcu władzę tę ograniczono do współdecydowania o wszystkich istotnych sprawach dotyczących dziecka, interesowania się stanem zdrowia, postępami w nauce. Ponadto w wyroku tym nałożono na obie strony obowiązek ponoszenia kosztów utrzymania i wychowania małoletniego dziecka stron i tytułem udziału w tych kosztach ojca zasądzono od A. K. na rzecz małoletniej córki rentę alimentacyjną w kwocie 500 zł (pięćset złotych) miesięcznie, płatną z góry do dnia 10-tego każdego miesiąca do rąk przedstawiciela ustawowego – K. K., poczynając od daty uprawomocnienia się wyroku rozwodowego z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki w płatności którejkolwiek z rat. Sąd w punkcie III rozstrzygnął kwestie dotyczące kontaktów ojca z córką, ustalając, że A. K. będzie miał prawo do kontaktowania się z córką W. K. w następujący sposób: w każdą niedzielę w godzinach od 10:00 -18:00 oraz w każdy czwartek w godzinach od 15:00 do 18:00, w święta Bożego Narodzenia i Wielkiej Nocy naprzemiennie w latach parzystych – w Wigilie Świąt Bożego Narodzenia i Wielką Sobotę od godziny 15:00 do godziny 18:00, a w latach nieparzystych w drugi dzień tych Ś. w godzinach od 10:00 do 18:00, w dzień urodzin córki, W Dzień Dziecka oraz w M. od godziny 17:00 do godziny 19:00 przy czym wszystkie spotkania będą odbywać się poza miejscem zamieszkania dziecka i beza obecności matki dziecka, powód przyjedzie po dziecko do miejsca zamieszkania matki dziecka i następnie odwiezie tam po zakończeniu spotkania, a K. K. zobowiązuje się do nieprzeszkadzania w tak uregulowanych kontaktach. Powyższe rozstrzygnięcie w sprawie sposobu ustalenia kontaktów zostało zaskarżone przez uczestniczkę postępowania.

Sposób kontaktowania się ojca z dzieckiem pierwotnie ustalony został jednak w postanowieniu z dnia 26 września 2016 roku wydanym w sprawie I C 2310/15 przez Sąd Okręgowy w Toruniu w trybie zabezpieczenia, w którym określono, że A. K. będzie miał prawo do kontaktowania się z córką W. K. w każdą niedzielę w godzinach od 11:00 do 16:00 przy czym w godzinach od 11:00 do 13:00 spotkanie odbędzie się w miejscu zamieszkania dziecka w

miejsowości Pasieki 13, a w godzinach od 13:00 do 16:00 - poza tym miejscem, ale w obecności kuratora sądowego. Po zakończeniu spotkania powód odwiezie dziecko do jego miejsca zamieszkania w miejscowości Pasieki 13.

W okresie od września 2016 roku do stycznia 2017 roku kontakty A. K. z małoletnią córką odbywały się w obecności kuratora sądowego. Wnioskodawca do stycznia 2017 roku nie widział córki i kontakty nie były realizowane. Uczestniczka postępowania z czasem przy każdej próbie realizacji ustalonych przez Sąd kontaktów ojca z dzieckiem powoływała się na to, że córka nie chce iść z ojcem lub jest po prostu chora. Kilka razy zdarzył się, że wnioskodawca odwołał kontakt z dzieckiem co wynikało z faktu, że uczestniczył w pracowniczej wycieczce na Litwę czy w uroczystości kościelnej – chrzcie swojej bratanicy, o czym jednak powiadomił uczestniczkę postępowania i próbował porozumieć się z nią w tej kwestii. Do maja 2017 roku wnioskodawca w dniu kontaktów każdorazowo wpuszczany był do miejsca zamieszkania małoletniej nawet pomimo niestosownego się jego zachowania. W czerwcu wnioskodawca przyjeżdżał do miejsca zamieszkania dziecka na 10 minut i odjeżdżał, podczas tych spotkań dziecko płakało i uciekało, a w lipcu dwukrotnie odwoływał spotkania z córką. Praktycznie podczas każdego spotkania w celu realizacji kontaktu pomiędzy były małżonkami dochodziły do nieprzyjemnej wymiany zdań, wnioskodawca niejednokrotnie ubliżał zarówno uczestniczce jak i osobom nią zamieszkującym, a wszystkiemu przysłuchiwało się czteroletnie dziecko.

W wydanej opinii sporządzonej na potrzeby sprawy rozwodowej biegli orzekli, że K. K. co prawda deklarowała, że W. powinna mieć kontakt z ojcem, jednakże w sytuacjach ich realizacji jej postawa wskazywała na wewnętrzny sprzeciw. Uwypukla zastępcze powody, jak np. obecność babci ojczystej, rytm dnia dziewczynki, złe samopoczucie małoletniej umiejscawiając tym samym bezpośrednie przyczyny niemożności odbywania się spotkań na zewnątrz. Jej postawa wobec ojca córki oraz nadzorującego kuratora wskazywała usztywniający się sposób realizacji kontaktów poprzez każdorazowe ujawnianie powodów uniemożliwiających wyjście dziecka na zewnątrz. Środowisko rodzinne skoncentrowane jest na wzajemnych pretensjach, w swoim przekazie nie kształtuje w dziewczynce sposobów rozwiązywania problemów, podejmowania rozmów na temat perspektyw drugiej osoby. Rodzice W. kochają swoją córkę i są gotowi w myśl jej dobra podjąć różne działania, które jednak odnoszą inny skutek. Ich spostrzeganie dobra dziecka jest zawężone tylko do własnych interesów.

Ze sprawozdań kuratorów sporządzonych w toku realizacji kontaktów wynika, że realizacja praktycznie każdego kontaktu przebiegała w atmosferze wzajemnych oszczerstw, oskarżeń i wulgarnych słów wypowiedzianych w obecności małoletniej W. K.. Nic więc szczególnego, że dziecko to płakało i było roztrzęsione. Niejednokrotnie zarówno zachowanie wnioskodawcy jak i uczestniczki nie licowało z obliczem kochającego rodzica troszczącego się o dobro własnego dziecka.

Obecnie uczestniczka postępowania pracuje w systemie trzymianowym w S. i otrzymuje comiesięczne wynagrodzenie w wysokości około 2000 -2300 złotych. Zamieszkuje obecnie wraz ze swoimi rodzicami, małoletnie uczęszcza do przedszkola. Uczestniczka ponosi comiesięczne wydatki w wysokości 1000 złotych z tytułu kredytu hipotecznego i konsumpcyjnego, opłat za mieszkanie. Ponadto ponosi koszty z tytułu dojazdu do pracy oraz opłaty za przedszkole, zakupu żywności, obuwia, odzieży, chemii, kosmetyków, lekarstw.

Dowód: wyjaśnienia stron: A. K. k. 189v, K. K. – k. 189v-190, dowody z dokumentów na k. 5,18-55,58-183 akt przedmiotowej sprawy .

Okoliczności wskazane wyżej w ustaleniach faktycznych były bezsporne pomiędzy stronami, co wynika z wyjaśnień informacyjnych stron. W powiązaniu z dowodami z dokumentów wskazanych wyżej układają się one w pewną logiczną całość, dowody te nie były przez żadną ze stron kwestionowane, Sąd również nie dopatrzył się żadnych okoliczności mogących budzić wątpliwości co do ich prawdziwości. Sąd w pełni dał wiarę sprawozdaniom kuratorów z przebiegu spotkań. Dowody te są rzetelne i obiektywne. Zostały sporządzone przez funkcjonariuszy publicznych, którzy są osobami postronnymi i nie mającymi żadnego interesu w faworyzowaniu którejkolwiek ze stron . Pozwana zresztą w żaden sposób nie podważyła tych sprawozdań.

Sąd zważył, co następuje:

W myśl przepisu art. 598¹⁵§1 kpc jeżeli osoba, pod której pieczę dziecko pozostaje, nie wykonuje albo niewłaściwie wykonuje obowiązki wynikające z orzeczenia albo ugody zawartej przed sądem lub mediatorem w przedmiocie kontaktów z dzieckiem, sąd opiekuńczy uwzględniając sytuację majątkową tej osoby, zagrozi jej nakazaniem zapłaty na rzecz osoby uprawnionej do kontaktu z dzieckiem oznaczonej sumy pieniężnej za każde naruszenie obowiązku. W przypadku egzekucji czynności niezastępowalnych, zgodnie z art. 1050 kpc jeżeli dłużnik ma wykonać czynność, której inna osoba wykonać za niego nie może, a której wykonanie zależy wyłącznie od jego woli, sąd, w którego okręgu czynność ma być wykonana, na wniosek wierzyciela po wysłuchaniu stron wyznaczy dłużnikowi termin do wykonania i zagrozi mu grzywną na wypadek, gdyby w wyznaczonym terminie czynności nie wykonał.

W przedmiotowej sprawie wnioskodawca wskazał, że jego wniosek dotyczy kontaktów uregulowanych postanowieniem Sądu Okręgowego w Toruniu od dnia 26 września 2016r. zmienionym wyrokiem Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 13 marca 2017 roku w sprawie rozwodowej o sygn. akt I C 2310/15 i przedłożył odpis tego postanowienia ze stwierdzeniem wykonalności. Natomiast okolicznością bezsporną jest, że to zabezpieczenie kontaktów ojca z dzieckiem wynikające z postanowienia Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 26 września 2016r. gdyż uczestniczka zaskarżyła rozstrzygnięcie co do sposobu ustalenia kontaktów ojca z córką zawarte w wyroku rozwodowym i nie jest ono prawomocne. Zatem sposób ustalenia kontaktów ojca z dzieckiem aktualnie ustalony został postanowieniem Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 26 września 2016 roku.

Sąd biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności mające znaczenie w sprawie oraz przede wszystkim dobro małoletniego dziecka uznał, że zgłoszony w przedmiotowej sprawie wniosek A. K. - w zaistniałych okolicznościach powinien zostać uwzględniony stąd w punkcie 1) zagroził K. K. nakazaniem zapłaty na rzecz A. K. sumy pieniężnej w wysokości 50 zł (pięćdziesiąt złotych) za każde naruszenie obowiązków wynikających z postanowienia Sądu Okręgowego w Toruniu Wydział I Cywilny z dnia 26 września 2016 r. sygn. akt I C 2310/15 z powództwa A. K. przeciwko K. K. o rozwód. U podstaw takiego rozstrzygnięcia znalazła się prezentowana w toku postępowania postawa uczestniczki K. K. świadcząca o tym, że jest ona negatywnie nastawiona do zabierania dziecka przez ojca pomimo wcześniejszych jej zapewnień. Potrafiła widzieć przeszkodę do tego nawet w tym, że w samochodzie, którym on przyjechał siedziała jego matka. W negatywnej postawie pozwanej można też dostrzec pewną eskalację. W pewnym bowiem momencie przestała powoływać się stan zdrowia dziecka. Twierdziła natomiast, że po prostu nie chce ono jechać z ojcem. W tych sytuacjach dziecko było wyraźnie pod wpływem matki. Otrzymywało od niej jednoznacznie negatywny przekaz i powtarzało to, co ona chciała usłyszeć. Dawało się natomiast odczuć, że córka chciałaby jechać do ojca. Dwa ostatnie spotkania nie odbyły się, gdyż pozwana, bez żadnego wytłumaczenia, nie chciała wydać dziecka. Nie starała się więc już nawet znaleźć jakikolwiek do tego pretekst, tylko w sposób jednoznaczny manifestowała swoją negatywną postawę. Ta jej postawa staje się coraz bardziej nieustępliwa i jest już otwarcie manifestowana. Obecnie uczestniczka nie zadaje sobie nawet trudu tworzenia pozorów w postaci powoływania się na stan zdrowia dziecka. Za zastrzeżeniem sankcji pieniężnej przemawia także to, że dotychczasowe sposoby oddziaływania na pozwaną okazały się, w dużej mierze, nieskuteczne. Pomimo bowiem starań kuratorów i policji, pozwana nie zawsze chciała wydać dziecko. Jeżeli już nawet do tego dochodziło, to było to poprzedzone długotrwałymi negocjacjami, podczas których była ona zdenerwowana i kłóciła się. Wszystko to działo się w obecności dziecka. Dochodziło też do ataków agresji słownej pod adresem kuratorów ze strony rodziców pozwanej. Jej ojciec zabraniał nawet kuratorowi wejścia do budynku. Swoją postawą pozwana okazywała lekceważenie dla postanowienia sądu, a przecież na rozprawie sama zgodziła się na rozwiązanie, które zostało w nim przyjęte. Podkreślić też należy, że postawa pozwanej została oceniona przez wszystkich kuratorów mających kontakt ze stronami w niniejszej sprawie, jako przeciwna kontaktom powoda z dzieckiem poza miejscem jej zamieszkania.

Mając na uwadze sytuację materialną pozwanej, a także częstotliwość kontaktów określoną w wyroku sąd nałożył sankcję pieniężną wynoszącą 50 zł za każde spotkanie.

W punkcie 2) Sąd oddalił wniosek w pozostałym zakresie biorąc pod uwagę sytuację finansową uczestniczki postępowania. O kosztach orzeczono w punkcie 3) postanowienia zasądając od K. K. na rzecz A. K. kwotę 280 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sędzia

/-/M.S.